

Jan Bosko urodził się 16 sierpnia 1815 r. w Becchi (ok. 40 km od Turynu). Był synem piemonckich wieśniaków. Gdy miał 2 lata, zmarł jego ojciec. Jego matka musiała zająć się utrzymaniem trzech synów. Młode lata spędził w ubóstwie. Wcześniej musiał podjąć pracę zarobkową. Kiedy miał 9 lat, Pan Bóg w tajemniczym widzeniu sennym objawił mu jego przyszłą misję. Zaczął ją na swój sposób rozumieć i pełnić. Widząc, jak wielkim powodzeniem cieszą się przygodni kuglarze i cyrkowcy, za pozwoleniem swojej matki w wolnych godzinach szedł do miejsc, gdzie ci popisywali się swoimi sztuczkami, i zaczynał ich naśladować. W ten sposób zbierał mieszkańców swojego osiedla i zabawiał ich w niedziele i świąteczne popołudnia, przeplatając swoje popisy modlitwą, pobożnym śpiewem, i "kazaniem", które wygłaszał. Było to zwykle kazanie, które tego dnia na porannej Mszy świętej zasłyszał w kościele parafialnym. Pierwszą Komunię świętą przyjął w wieku 11 lat (1826). Gdy miał lat 14, rozpoczął naukę u pewnego kapłana-emeryta. Musiał ją jednak po roku przerwać po jego nagłej śmierci. W latach 1831-1835 ukończył szkołę podstawową i średnią. Nie mając funduszy na naukę, Jan musiał pracować dodatkowo w różnych zawodach, by zdobyć konieczne podręczniki i opłacić nauczycieli. Musiał także pomyśleć o własnym utrzymaniu, mieszkając na stacji. Dorabiał nadto dawaniami korepetycji.

Po ukończeniu szkół średnich Jan został przyjęty do wyższego seminarium duchownego w Turynie. Tutaj pod kierunkiem św. Józefa Cafasso, wykładowcy i spowiednika, czynił znaczne postępy w doskonałości chrześcijańskiej (1835-1841). 5 czerwca 1841 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Za poradą św. Józefa Jan wstąpił do Konwiktu Kościelnego dla pogłębienia swojej wiedzy religijnej i życia wewnętrznego. 8 grudnia 1841 roku, napotkał przypadkowo 15-letniego młodzieńca-sierotę, zupełnie opuszczonego materialnie i moralnie. Od tego dnia zaczął gromadzić samotną młodzież, uczyć ją prawd wiary, szukać dla nich pracy u uczciwych ludzi. W niedzielę zaś zajmował młodzież rozrywką, dawał okazję do wysłuchania Mszy świętej i do przyjmowania sakramentów świętych. Ponieważ wielu z nich było bezdomnych, starał się dla nich o dach nad głową. Tak powstały szkoły elementarne, zawodowe i internaty, które rychło rozpowszechniły się w Piemencie. "Zaniósł wiarę, światło i pokój tam, gdzie samotność rodziła nędzę" (z hymnu Liturgii Godzin).

Ten apostoł młodzieży uważany jest za jednego z największych pedagogów w dziejach Kościoła. Zdawał sobie wszakże sprawę, że sam jeden tak wielkiemu dziełu nie podoła. Aby zapewnić stałą pieczę nad młodzieżą, założył dwie rodziny zakonne: Pobożne Towarzystwo Św. Franciszka Salezego dla młodzieży męskiej - salezjanów (1859) oraz zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych dla dziewcząt (1872). Będąc tak aktywnym, Jan potrafił odnajdywać czas na modlitwę i głębokie życie wewnętrzne. Obdarzony niezwykłymi charyzmatycznymi przymiotami, pozostawał człowiekiem pokornym i skromnym. Uważał siebie za liche narzędzie Boga.

Rozwinął szeroko działalność misyjną, posyłając najlepszych swoich synów duchownych i córki do Ameryki Południowej. Dzisiaj te dwie rodziny salezjańskie pracują na wszystkich kontynentach świata, na polu misyjnym, zajmując jedno z pierwszych miejsc. W dziedzinie wychowania chrześcijańskiego św. Jan Bosko wyróżnił się nie tylko jako jeden z największych

## Informacja o Patronie

Wpisany przez zibi36  
czwartek, 05 maja 2011 21:15

---

w dziejach Kościoła pedagogów, ale zostawił po sobie kierunek-szkołę pod nazwą "systemu sprzedającego", który wprowadził prawdziwy przewrót w dotychczasowym wychowaniu.

Nie mniejsze zasługi położył św. Jan Bosko na polu ascezy katolickiej, którą uwspółcześnił, uczynił dostępną dla najszerszych warstw wiernych Kościoła: uświęcenie się przez sumienne wypełnianie obowiązków stanu, doskonalenie się przez uświęconą pracę. Najświętsza Maryja Panna i św. Józef nie poszli w swoim życiu codziennym drogą nadzwyczajnych pokut czy też wielu godzin modlitwy. Wszystko jednak czynili dla wypełnienia woli Bożej, dla Jezusa. W ten sposób wszystkie ich czynności były aktem czci i miłości Bożej. Ta właśnie tak prosta i wszystkim dostępna asceza salezjańska wyniosła na ołtarze Jana Bosko, Michała Rua, jego następcę, Dominika Savio - jego wychowanka, Alojzego Orione - jego byłego wychowanka i Marię Dominikę Mazzarello - współzałożycielkę Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych, oraz Alojzego Versiglia, biskupa, i Kaliksta Caravario, misjonarzy i męczenników w Chinach (+ 25 II 1930).

Cały wolny czas Jan poświęcał na pisanie i propagowanie dobrej prasy i książek. Początkowo wydawał w drukarniach turyńskich. Od roku 1861 posiadał już własną drukarnię. Rozpoczął od wydawania żywotów świątobliwych młodzieńców, by swoim chłopcom dać konkretne żywe przykłady i wzory do naśladowania. Od roku 1877 dla wszystkich przyjaciół swoich dzieł zaczął wydawać jako miesięcznik, do dziś istniejący, Biuletyn Salezjański. Wszystkie jego pisma wydane drukiem to 37 tomów. Ponadto pozostawił po sobie olbrzymią korespondencję. W czasie kanonicznego procesu naoczni świadkowie w detalach opisywali wypadki uzdrowienia ślepych, głuchych, chromych, sparaliżowanych, nieuleczalnie chorych. Wiemy co najmniej o wskrzeszeniu jednego umarłego. Jan Bosko posiadał nader rzadki nawet wśród świętych dar bilokacji, rozmnażania orzechów, kasztanów jadalnych i Komunii świętej. Najwięcej wszakże rozgłosu przyniosły mu dar czytania w sumieniach ludzkich, którym posługiwał się niemal na co dzień, oraz dar przepowiadania przyszłości jednostek, swojego zgromadzenia, dziejów Italii i Kościoła.

Jan Bosko zmarł w roku 1888. Jest patronem młodzieży, młodych robotników i rzemieślników. Beatyfikowany 1929 r. Kanonizowany 1 kwietnia 1934 r.